Sygn. akt I Ca 261/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. O.

przeciwko (...) SA w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 lutego 2016 roku, sygnatura akt I C 1387/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda M. O. na rzecz pozwanego (...) SA w W. 600 (sześćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstw procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 261/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 października 2014 roku (data nadania) powód M. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zapłaty odszkodowania za poniesioną szkodę komunikacyjną oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Powód wniósł nadto o zwolnienie od kosztów sądowych w całości i ustanowienie pełnomocnika procesowego z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu M. O. wskazał, iż pozwany likwidował szkodę, jaka powstała w jego pojeździe w dniu 20 maja 2013 roku. Odszkodowanie, jakie mu wypłacono za szkodę całkowitą pojazdu zostało zaniżone. Ponadto, po wypłacie tego odszkodowania, powód przedstawił pozwanemu dwie faktury za korzystanie w toku likwidacji szkody z pojazdu zastępczego, parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu płatnym oraz skorzystanie z usługi taxi, a pozwany zaniżył wartość odszkodowania z tego tytułu.

Następnie powód kilkakrotnie modyfikował swoje powództwo. W piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2014 roku (data nadania) wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 7.451,41 zł z ustawowymi odsetkami, na którą to sumę składać się miały: kwota 2.583,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwota 318,57 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwota 1.100,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, kwota 3.266,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i kwota 553,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty. W piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2015 roku (data nadania) wniósł o zasądzenie kwoty 1.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 100,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych od kwoty 542,57 zł za okres od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 18 marca 2015 roku powód domagał się zasądzenia kwoty 2.750,19 zł, na którą składają się: 1.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia wartości pojazdu przed szkodą, a tym samym odszkodowania, 178,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia odszkodowania za parkowanie pojazdu, 966,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu nie wypłacenia kosztów procesu likwidacji szkody poniesionych przez powoda, 105,14 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 16 lipca 2013 roku do 22 stycznia 2015 roku od kwoty 542,57 zł, stanowiące dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, 0,85 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku od kwoty 103,50 zł, stanowiące dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty. W piśmie procesowym z dnia 29 maja 2015 roku powód wskazał wartość przedmiotu sporu na kwotę 2.750,19 zł z ustawowymi odsetkami tj. jak w piśmie z dnia 18 marca 2015 roku oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Z kolei, w piśmie procesowym z dnia 18 września 2015 roku wskazał na możliwość zawarcia ugody z pozwanym pod warunkiem, że pozwany zapłaci na jego rzecz kwotę 2.000,00 zł w terminie siedmiu dni, zwróci koszty postępowania sądowego w wysokości 300,00 zł oraz poniesie koszty sądowe w całości, w tym koszty opinii biegłego sądowego. W przypadku braku akceptacji warunków ewentualnej ugody powód wniósł ostatecznie o zasądzenie kwoty 2.350,19 zł z ustawowymi odsetkami, na którą to sumę składały się: 1.100,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia wartości pojazdu przed szkodą, a tym samym wypłaconego odszkodowania za szkodę całkowitą, kwota 178,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia odszkodowania za parkowanie pojazdu, kwota 966,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu nie wypłacenia kosztów procesu likwidacji szkody poniesionych przez powoda, kwota 105,14 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku od kwoty 542,57 zł, stanowiącej dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, kwota 0,85 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku od kwoty 103,50 zł, stanowiącej dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 02 października 2015 roku (data nadania) powód podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie i wnosił o zasądzenie kwoty 2.350,19 zł z ustawowymi odsetkami.

Z kolei, pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 18 lutego 2015 roku (data nadania) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych. Następnie, po zapoznaniu się z opinią biegłego sądowego K. B., w piśmie procesowym z dnia 15 września 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powoda całością kosztów sądowych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W treści pisma pełnomocnik pozwanego wskazał, iż skoro koszt naprawy pojazdu powoda zamykał się kwotą 2.278,43 zł, a pozwany wypłacił M. O. kwotę 4.350 zł, to zaspokoił już wszystkie roszczenia związane ze zdarzeniem z dnia 20 maja 2013 roku. Pozwany dobrowolnie spełnił jeszcze na rzecz powoda inne świadczenia odszkodowawcze, w tym kwotę 450 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w telefonie komórkowym powoda marki S. (...), kwotę 1.760,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty najmu pojazdu zastępczego, łącznie kwotę 553,50 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty holowania pojazdu, łącznie kwotę 318,57 zł

tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda wydatki na taksówkę, kwotę 240,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione wydatki za parking pojazdu i kwotę 305,00 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Skoro powód niezasadnie zawyżył wysokość należnego mu odszkodowania za szkodę w pojeździe o 2.071,57 zł (4.350 zł – 2.278,43 zł), to dalsze żądania powoda zasługują na oddalenie. Pełnomocnik pozwanego zwrócił także uwagę, iż nawet gdyby szkodę w pojeździe powoda potraktować jako szkodę całkowitą, to pozwany z „nadwyżką" w kwocie 2.050 zł spełnił należne zobowiązanie. Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd, że któreś z wciąż popieranych przez powoda żądań pozwu miałoby zasługiwać na uwzględnienie, pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego w stosunku do powoda, jaka przysługuje pozwanemu w kwocie 2.071,57 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, do czego doszło wskutek błędnego zawyżenia kwoty wypłaconego powodowi odszkodowania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1387/14, z powództwa M. O. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., Sąd oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 20 maja 2013 roku w Ł., przy ul. (...), na skrzyżowaniu z ul. (...) kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) P. S., podczas manewru cofania, uderzył w prawidłowo zaparkowany pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), należący do powoda M. O., powodując uszkodzenia elementów tego pojazdu w postaci: nakładki zderzaka przedniego, łącznika przedniego, nakładki dolnej kraty chłodnicy, reflektora prawego kpl., kierunkowskazu przedniego prawego, błotnika przedniego prawego, nadkola przedniego prawego, poprzeczki przedniej dolnej i filtra powietrza kpl. W trakcie zdarzenia uszkodzeniu uległ również wyświetlacz w telefonie komórkowym powoda marki S. (...) m. (...). Pojazd, którym poruszał się sprawca szkody w okresie od 22 kwietnia 2013 roku do 21 kwietnia 2014 roku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. Powód w dniu 21 maja 2013 roku zgłosił szkodę w pojeździe i telefonie komórkowym pozwanemu ubezpieczycielowi. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, decyzją z dnia 04 czerwca 2013 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 2.772,66 zł brutto, w tym 450,00 zł z tytułu uszkodzenia telefonu komórkowego. Z kolei, w dniu 05 czerwca 2013 roku powód sprzedał pozostałość powypadkową za kwotę 600,00 zł. W dniu 06 czerwca 2013 roku powód wystąpił dodatkowo do pozwanego o wypłatę kwoty 2.583 zł za najem pojazdu zastępczego, kwoty 318,57 zł za skorzystanie z taksówki oraz za płatne parkowanie uszkodzonego pojazdu w kwocie 240,00 zł. Przedstawił też pozwanemu fakturę za sprzedaż pozostałości powypadkowej. Decyzją z dnia 16 lipca 2013 roku pozwany przyznał powodowi dodatkowe odszkodowanie w łącznej kwocie 2.259,00 zł, w tym za wynajem pojazdu zastępczego kwotę 1760,00 zł, za usługę taxi w dniu zdarzenia kwotę 259,00 zł i za parkowanie uszkodzonego pojazdu kwotę 240,00 zł. Decyzją z dnia 19 grudnia 2014 roku przyznano powodowi dopłatę do odszkodowania w kwocie 1.550,00 zł, na którą złożyły się kwota 1.100,00 zł tytułem odszkodowania po sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym i kwota 450,00 zł tytułem odszkodowania za holowanie pojazdu. Następnie, decyzją z dnia 29 grudnia 2014 roku, przyznano M. O. kolejną dopłatę odszkodowania w kwocie 477,34 zł oraz decyzją z dnia 21 stycznia 2015 roku, na skutek odwołania powoda, dopłatę w kwocie 646,07 zł, stanowiącą podatek VAT za usługi najmu pojazdu zastępczego - 483,00 zł, holowania - 103,50 zł i przewozu taxi - 59,57 zł oraz kwotę 305,00 zł tytułem odsetek od kwoty 1.100,00 zł za okres od 06 lipca 2013 roku do 19 stycznia 2014 roku oraz odsetek od kwoty 477,34 zł za okres od 04 czerwca 2013 roku do 29 grudnia 2014 roku.

W dalszej części pisemnych motywów wydanego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, iż koszt naprawy pojazdu w stopniu umożliwiającym przywrócenie go do stanu sprzed szkody, tzn. przy użyciu oryginalnych, w dobrym stanie, części używanych i naprawie poza siecią serwisową wyniósłby około 2.278,43 zł brutto. Wartość przedmiotowego samochodu, przed powstaniem uszkodzeń w dniu 20 maja 2013 roku, ustalona w oparciu o instrukcję Określania Wartości Pojazdu (...) opracowaną przez Stowarzyszenie (...) i Ruchu Drogowego oraz program komputerowy (...) Ekspert, wynosiła 5.600,00 zł brutto. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością rynkową, a kosztami naprawy polegającymi na przywróceniu pojazdu do stanu sprzed kolizji, wynosiła około 3.300,00 zł (5.600,00 zł – 2.278,43 zł).

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy w Sieradzu zważył, że skoro pozwany decyzją z dnia 04 czerwca 2013 roku przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 2.772,66 zł brutto, z czego po odjęciu kwoty 450,00 zł z tytułu uszkodzenia telefonu komórkowego, pozostała kwota 2.322,66 zł powinna ulec zaliczeniu na odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu. Następnie pozwany zwiększył przyznane z tego tytułu odszkodowanie - początkowo o kwotę 477,34 zł (do kwoty 2.800 zł), a potem jeszcze o 1.100 zł tj. łącznie do kwoty 3.900 zł. Oprócz ww. kwoty odszkodowania 3.900 zł za uszkodzenia pojazdu (2322,66 zł +477,34 zł +1100 zł) i 450 zł za uszkodzenia telefonu komórkowego, powód otrzymał jeszcze od pozwanego kwotę 553,50 zł (450 zł + 130,50 zł) za holowanie pojazdu (zgodnie ze złożoną przez niego fakturą nr (...)), 318,57 zł (259 zł +59,57 zł) za usługi taxi (zgodnie z fakturą nr (...)), 2.243,00 zł (1.760 zł + 483 zł) za najem pojazdu zastępczego (zgodnie z załączoną umową najmu), kwotę 240,00 zł za płatne parkowanie i kwotę 305,00 zł odsetek za opóźnienie.

Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż powód złożył zaświadczenie, że nie jest podatnikiem podatku VAT dopiero w dniu 04 stycznia 2015 roku, a zatem dopiero wówczas wykazał, że należne są mu również kwoty naliczone z tego tytułu w przedstawionych przez niego fakturach za holowanie, usługi taxi i najem pojazdu zastępczego, tym samym powód nie może żądać odsetek za opóźnienie od tych kwot od dat wcześniejszych. Skoro powód ostatecznie przed zamknięciem rozprawy - w piśmie procesowym z dnia 02 października 2015 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 2.350,19 zł - w tym kwoty: 1.100,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia wartości pojazdu przed szkodą, a tym samym wypłaconego odszkodowania za szkodę całkowitą pojazdu, kwoty 178,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zaniżenia odszkodowania za parkowanie pojazdu, kwoty 966,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu niewypłacenia kosztów procesu likwidacji szkody poniesionych przez powoda (nie wskazując jakie koszty procesu poniósł i nie udowadniając powództwa w tym zakresie), kwoty 105,14 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 16 lipca 2013 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku od kwoty 542,57 zł stanowiącej dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, kwoty 0,85 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia 22 stycznia 2015 roku od kwoty 103,50 zł, stanowiącej dopłatę podatku VAT z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, to Sąd Rejonowy, porównując kwoty należne powodowi z tytułu uszkodzenia pojazdu, holowania, taxi, najmu i parkowania oraz odsetek, z kwotami już wypłaconymi z tego tytułu przez pozwanego (3.900 zł + 3.805,07 zł + 305 zł) uznał, iż zaspokojone zostały wszystkie należne powodowi kwoty z tytułu szkody z dnia 20 maja 2013 roku i oddalił powództwo. Ponadto, Sąd meriti wskazał, iż w niniejszej sprawie szkoda w pojeździe powoda mimo, iż została zakwalifikowana przez pozwanego jako szkoda całkowita, w istocie, w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń wynikających z wyczerpującej opinii biegłego sądowego K. B., jest szkodą częściową. Naprawa pojazdu, zgodnie z opinią biegłego sądowego wynosiłaby bowiem 2.278,43 zł brutto (a zatem była ekonomicznie uzasadniona) podczas, gdy wartość rynkowa pojazdu przed wypadkiem, ustalona w oparciu o instrukcję Określania Wartości Pojazdu (...) opracowaną przez Stowarzyszenie (...) i Ruchu Drogowego oraz program komputerowy (...) Ekspert, wynosiła 5.600,00 zł brutto (a pozostałości 3.300,00 zł = 5.600,00 zł – 2.278,43 zł).

Z kolei, o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód M. O. , wnosząc apelację, którą zaskarżył wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, tj.

- art. 6 k.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu ze strony pozwanej na powodową i uznaniu, iż powód nie udowodnił dochodzonych roszczeń,

- art. 7 k.c. poprzez naruszenie zasady dobrej wiary w związku ze stwierdzeniem, iż „faktury o nr (...) i wystawiona przez powoda nr (...) nie udowadniają faktycznej wysokości poniesionej szkody”,

- art. 354 k.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwany wykonał swoje zobowiązanie dotyczące wypłaty odszkodowania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno- gospodarczemu i zasadom współżycia społecznego, gdy tymczasem odszkodowanie to zostało wypłacone w zaniżonej wysokości, wbrew obowiązującym przepisom,

- art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za dochodzone pozwem roszczenia, a także iż wypłacone przez pozwanego świadczenie było pełną kompensacją doznanej przez powoda szkody.

Ponadto, skarżący zarzucił również Sądowi Rejonowemu w Sieradzu obrazę przepisów prawa procesowego, które miały istotny wpływ na wynik sprawy tj.

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów i subiektywne uznanie, iż opinia biegłego K. B., stanowiąca podstawę ustaleń faktycznych Sądu, w zakresie wyliczenia kosztów naprawy samochodu, jest opinią wyczerpującą i rzetelną, podczas gdy opinia ta jest sprzeczna z obowiązującym prawem oraz wytycznymi Sądu Najwyższego. Nadto, skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji błędne przyjęcie, w oparciu o tę opinię, iż szkoda w pojeździe jest szkodą częściową, a nie całkowitą, jak ustalił pozwany, co skutkowało nieuprawnioną zmianą kwalifikacji szkody z całkowitej na częściową, wbrew stanowisku ubezpieczyciela oraz dokonaniem ustaleń wpływających na obniżenie należnego powodowi odszkodowania.

W świetle powyższych zarzutów skarżący wniósł „o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji celem wydania kolejnej opinii, a dotyczącej prawidłowego ustalenia kosztów naprawy samochodu z użyciem oryginalnych i nowych części zamiennych, wykonanej w serwisie".

Dalej, w obszernym uzasadnieniu apelacji, skarżący szczegółowo odnosił się do zgłoszonych zarzutów, podkreślając iż Sąd Rejonowy niezasadnie, w oparciu o błędną opinię biegłego, przyjął, że szkoda w pojeździe powoda jest szkodą częściową, a nie jak przyjął pozwany ubezpieczyciel szkodą całkowitą, co skutkowało tym, iż nie została zasądzona na rzecz powoda dodatkowa kwota 1.100,00 zł, stanowiąca różnicę między kwotą 5.600,00 zł tj. wartością pojazdu sprzed szkody, a kwotą 4.500,00 zł, na którą złożyło się odszkodowanie w łącznej kwocie 3.900,00 zł i kwota 600,00 zł, za którą sprzedany został wrak pojazdu. Skarżący, kwestionując opinię biegłego sądowego K. B., sformułował pod jej adresem szereg zastrzeżeń, uzasadniając w ten sposób zarzut, iż Sąd pierwszej instancji w oparciu o tę opinię poczynił ustalenia sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego. Nadto skarżący wskazał, że Sąd błędnie kwalifikując przedmiotową szkodę jako szkodę częściową, a nie całkowitą i uznając, iż pozwany zaspokoił roszczenie w całości, w żaden sposób, nie odniósł się do kwestii nieuwzględnienia roszczeń wynikających z treści dokumentów w postaci wymienionych w apelacji faktur VAT, które nie zostały w całości zapłacone przez pozwanego, jak również do utraconego przez powoda zarobku, również udowodnionego załączoną do akt umową zlecenia.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (apelacja k. 227-231).

W odpowiedzi na apelację powoda M. O., pełnomocnik pozwanego wniósł o:

- oddalenie apelacji w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych podkreślając, iż zarzuty podniesione w apelacji, są całkowicie chybione, jako że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów materialnego, jak również norm prawa procesowego, a rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne i usprawiedliwione wynikami postępowania dowodowego.

Ponadto, na podstawie art. 381 k.p.c., pełnomocnik pozwanego wskazał, iż Sąd drugiej instancji winien pominąć jako spóźniony wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu motoryzacji,

jako że potrzeba jego powołania istniała już przed Sądem pierwszej instancji, a skarżący w żaden sposób nie wykazał, że wcześniejsze podniesienie zarzutu było niemożliwe (odpowiedź na apelację k. 237-240).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Odnosząc się do zgłoszonych w apelacji zarzutów, już na wstępie kategorycznie należy zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy w całości podziela dokonane przez Sąd Rejonowy w Sieradzu ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania. Dokonując samodzielnie oceny tego materiału Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że brak jest podstaw do przychylenia się do apelacji, którą oceniać należy, tylko i wyłącznie, jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz odsyła do ponownej, uważnej lektury, albowiem zbędne jest w tym miejscu powielanie jego treści. Zwłaszcza, że celowo, tak obszernie, zostało to uczynione wyżej, dla podkreślenia słuszności dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń i rozważań. Podkreślenia przy tym wymaga, że analiza uzasadnienia podniesionych zarzutów, prowadzi do wniosku, iż powód polemikę z dokonaną przez Sąd pierwszej instancji oceną wiarygodności zgromadzonego materiału oraz poczynionymi w oparciu o tę ocenę ustaleniami faktycznymi, uczynił w istocie główną osią swego środka odwoławczego.

Powód M. O. w swej apelacji podniósł zarzuty naruszenia, zarówno prawa procesowego i prawa materialnego. Co do zasady, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że skarżący w ramach tej grupy zarzutów kwestionuje, zarówno zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, jak poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Dopiero bowiem, gdy zarzuty naruszenia prawa procesowego okażą się bezzasadne, możliwa jest ocena zasadności naruszenia prawa materialnego na tle ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1997 r., II CKN 60/97, LEX nr 30156).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nietrafny jest podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., nie wystarczy samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie niż ocena sądu i to zaprezentowanej dopiero, jak uczynił to powód M. O., na etapie postępowania apelacyjnego, w sytuacji, gdy wcześniej skarżący zajmował całkowicie odmienne stanowisko. Postawienie zarzutu naruszenia przywołanego przepisu nie może polegać, tak jak w niniejszej sprawie, na zaprezentowaniu przez apelującego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, LEX nr 40107, z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, LEX nr 40424). Mając na uwadze powyższe oraz odnosząc się do zgłoszonego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 §1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wobec dokonania ustaleń w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego K. B., która to opinia w ocenie skarżącego, sporządzona została nierzetelnie i niezgodnie z obowiązującym prawem, z całą mocą podkreślić należy, iż skarżący w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie kwestionował tej opinii i wniosków z niej płynących, nie zgłosił wobec niej żadnych zastrzeżeń, nie wystąpił o jej uzupełnienie lub dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej, bądź innej specjalności. Przeciwnie skarżący nie tylko, że nie zgłaszał uwag do treści opinii K. B., ale co więcej, w oparciu o tę właśnie opinię, formułował swoje dalsze żądania, a nawet, po zapoznaniu się z nią, wskazywał na możliwość ugodowego załatwienia sprawy (por. pismo z dnia 16.09.2015

r. k. 118). Nadto, apelujący w żaden sposób nie wykazał, aby Sąd Rejonowy, dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, gdyż tylko w przypadku, jeśli brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Pamiętać bowiem należy, iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych i w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, opinia taka może być przez sąd oceniona. Głównym zarzutem kierowanym wobec opinii biegłego K. B., było zdaniem skarżącego, przyjęcie jako podstawy wyceny pojazdu i kosztów jego naprawy części używanych, a nie nowych, oryginalnych, co według M. O., miało decydujący wpływ na ustalenie wysokości szkody, a tym samym należnego mu odszkodowania. Natomiast, ustalając wysokość odszkodowania, zwłaszcza w przypadku szkód komunikacyjnych, należy mieć na uwadze, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać, bowiem wtedy koszty naprawy mogą być ustalone hipotetycznie, przy uwzględnieniu normalnych cen części, materiałów i robocizny stosowanych w obrocie. Świadczenie tak ustalone daje poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś suwerenną decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeśli tak to, jaki standard naprawy ostatecznie wybierze i czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita. Przy tym zakład (towarzystwo) ubezpieczeń odpowiada tylko w granicach normalnych następstw zdarzenia, co oznacza w szczególności to, że odszkodowanie obejmuje tylko te koszty naprawy, które mieszczą się w zwykłych, ekonomicznie uzasadnionych, stosowanych na lokalnym rynku cenach tego rodzaju usług. Jednocześnie należy podkreślić, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać takiego sposobu naprawy, który będzie najtańszy (tj. najkorzystniejszy dla sprawcy i ubezpieczyciela), lecz może skorzystać z każdej z dostępnych na rynku możliwości naprawy pojazdu, pod tym jedynie warunkiem, że zakres i standard naprawy uzasadniony jest ekonomicznie, a koszt naprawy nie będzie przekraczał normalnej wartości napraw o takim zakresie i standardzie. Stąd też nie jest objęty odszkodowaniem koszt naprawy nieuzasadnionej ekonomicznie, podnoszącej standard pojazdu w stosunku do stanu sprzed wypadku, albo o koszcie w sposób nieuzasadniony znacznie przewyższającym wartość porównywalnej naprawy w pozostałych warsztatach i autoryzowanych serwisach. Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno obejmować niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, LEX nr 78592). Mając powyższe na uwadze oraz zawarte w opinii biegłego K. B., szczegółowe wyjaśnienia, dlaczego wystarczającym do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, byłoby użycie części oryginalnych, ale używanych oraz wykonanie naprawy w zakładzie rzemieślniczym gwarantującym prawidłową jakość wykonania prac, a nie w autoryzowanym serwisie przy użyciu nowych, oryginalnych części, Sąd Odwoławczy uznał za prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego w Sieradzu, poczynione, w oparciu o wnikliwie i rzetelnie zgromadzony materiał dowodowy, który nie zawiera braków i jest kompletny. Biegły w opinii wyjaśnił, iż samochód powoda był pojazdem 17 – letnim, po wcześniejszych naprawach blacharsko – lakierniczych, zatem naprawa w sieci serwisowej i z użyciem nowych oryginalnych części nie byłaby przywróceniem pojazdu do stanu sprzed kolizji, a byłaby przynajmniej częściowym „odnowieniem' pojazdu, czyli poprawieniem stanu pojazdu i jego wartości. Tym samym, Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego w Sieradzu odnośnie wysokości szkody i dokonanych wyliczeń, poczynione w oparciu o prawidłowo zebrany materiał dowodowy, który nie wymaga uzupełnień w granicach wskazanych w apelacji. W związku z tym, Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, z uwagi na to, że jest to dowód spóźniony i zbędny dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Zresztą, w tym miejscu podkreślić należy, iż skarżący miał możliwość zgłoszenia takiego wniosku w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, czego jednak nie uczynił i nie wykazał, aby zaszła jakakolwiek przyczyna uniemożliwiająca mu złożenie takiego wniosku w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Poza tym, apelujący, który na wcześniejszym etapie procesu nie zgłaszał żadnych uwag do

opinii biegłego, także przed Sądem Okręgowym nie wykazał, aby potrzeba złożenia omawianego wniosku dowodowego wyniknęła później.

Z kolei, odnosząc się do zgłoszonego, w ramach naruszenia art. 233 k.p.c., zarzutu polegającego na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, wbrew stanowisku pozwanego, że szkoda w pojeździe była szkodą częściową, a nie całkowitą, wskazać należy, iż sąd nie jest związany stanowiskiem ubezpieczyciela kończącym tzw. postępowanie likwidacyjne. Sąd w ramach najważniejszej z zasad tj. niezawisłości sędziowskiej, dokonując samodzielnych ustaleń, obowiązany jest dokonywać własnych, wszechstronnych ustaleń i ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji niż wskazywane przez strony. Sąd związany jest jedynie żądaniami stron, jakie ostatecznie były przedstawiane przed zamknięciem rozprawy, co oznacza, że rozpoznając konkretną sprawę nie może uwzględnić roszczenia w większej wysokości niż żądał powód tj. zasądzić ponad żądanie, jak również nie może wyrokować, co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania czyli zasądzić coś innego niż strona żądała (art. 321 k.p.c.). Tym samym, Sąd nie wychodząc poza ramy wyznaczone przez granice podmiotowe oraz przedmiotowe danej sprawy, nie jest związany stanowiskiem żadnej ze stron i jest władny dokonać własnego ustalenia stanu faktycznego, a następnie jego oceny prawnej.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Odwoławczego, skoro nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, tym samym możliwa i konieczna stała się ocena zasadności naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z obowiązującą zasadą rządząca procesem cywilnym, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, LEX nr 29440). Tym samym, jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego żądania, tj. okoliczności prawo tworzące, a druga strona, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących to prawo. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy z jednej strony, jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 11 grudnia 2007 roku, II CSK 332/07, z dnia 07 listopada 2007 roku, II CSK 293/07, Legalis nr 162518). Jak już wyżej na to wskazywano, dokonując samodzielnie oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych lub ich uzupełnienia w zakresie zakreślonym granicami apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał wyliczenia należnego powodowi odszkodowania ***oraz, co wymaga szczególnego podkreślenia w okolicznościach niniejszej sprawy, rozliczenia tej kwoty z kwotami już wypłaconymi przez pozwanego z tego tytułu (por. k. 10-11 uzasadnienia wyroku). Powyższe wyliczenia jednoznacznie wskazują, iż pozwany wypłacił na rzecz powoda, kwotę przewyższającą należne mu odszkodowanie.*** W tym miejscu wskazać bowiem trzeba, że nawet gdyby, przy ustalonych przez biegłego wartościach, nadal uznawać przedmiotową szkodę za całkowitą, to mając na uwadze, że ubezpieczyciel wypłacił na rzecz M. O. kwotę 3.900,00 zł z tytułu samego tylko uszkodzenia pojazdu, przyjąć należy w ślad za Sądem Rejonowym w Sieradzu, że spełnił on swoje zobowiązanie i to z nadwyżką.

Pamiętać przecież należy, iż pozwany wypłacił dodatkowo powodowi oprócz wymienionej kwoty, także 450 zł za uszkodzenia telefonu, 553,50 zł (450 zł + 130,50 zł) za holowanie pojazdu (tj. zgodnie ze złożoną przez niego fakturą nr (...)), 318,57 zł (259 zł +59,57 zł) za usługi taxi (tj. zgodnie z fakturą nr (...)), 2.243 zł (1.760 zł + 483 zł) za najem pojazdu zastępczego (tj. zgodnie z załączoną umową najmu), 240 zł za płatne parkowanie i 305 zł odsetek za opóźnienie. Natomiast, odnośnie pozostałych roszczeń zgłoszonych przez powoda i jego zdaniem nieuwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji, w tym w szczególności w postaci utraty zarobku, wskazać należy, iż skarżący, wbrew obowiązkowi płynącemu z art. 6 k.c., poza gołosłownymi twierdzeniami, nie przedłożył żadnych dodatkowych dowodów np. w postaci niektórych z przywołanych w apelacji faktur czy umowy zlecenia, tj. dokumentów pozwalających na inne ustalenia w tym zakresie, niż uczynił to Sąd Rejonowy w Sieradzu, słusznie uznając roszczenia w tym zakresie za

nieudowodnione. Z tych samych względów, jako chybione należało uznać także zarzuty naruszenia przepisów art. 7, 354, 361 i 363 k.c.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został zebrany w sposób wyczerpujący, a decyzja Sądu pierwszej instancji została wydana w oparciu o niewadliwą i wszechstronną ocenę ujawnionych faktów i stanowiła wystarczającą podstawę do wydania zaskarżonego postanowienia, czego apelacja skutecznie nie podważyła.

Fakt, iż powód inaczej interpretuje zgromadzony materiał dowodowy i wyciąga na tej podstawie odmienne wnioski nie może stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia apelacji. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, a wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy rozpoznał przedmiotową sprawę, a Sąd Okręgowy nie stwierdził w tym zakresie jakichkolwiek sprzeczności, w tym w szczególności tych wskazanych w apelacji, co w rezultacie mogłoby skutkować naruszeniem przywołanych przepisów.

W tym sanie rzeczy, apelację na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić jako bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach, jak w pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., w myśl, którego powód, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanego, obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu, które stanowią koszty zastępstwa prawnego w kwocie 600,00 zł (§ 2 pkt 3 i § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami.